



## krótko

### O wolontariacie

**RADOM.** Centrum Permanentnej Formacji Wolontariatu Hospicyjnego działające przy Hospicjum Królowej Apostołów zaprasza od 7 do 9 października na IV Ogólnopolską Konferencję Wolontariatu Hospicyjnego. Zgłoszenia do 30 września – CPFWH, ul. Wiejska 2, 26-600 Radom lub hospes@hospicjum.radom.pl (tel./faks 48 366 81 44).

### Kurs przedmałżeński

**DIECZKA.** Duszpasterstwo Rodzin i DA organizują kurs przedmałżeński, który prowadzony będzie w Specjalistycznej Poradni Rodzinnej (Radom, ul. Malczewskiego 1). Zapisy na pierwszym spotkaniu 26 września o 19.00. Więcej informacji: tel. 48 340 62 35.

## Radomski Mistrz Polskiej Ortografii 2011

# Binda i dziewczę z buzią w ciup

Nic dziwnego,  
że nikt nie napisał  
go bezbłędnie,  
bo **tekst dyktanda był  
bardzo, bardzo trudny.**

Jak w poprzednich latach ułożył je prof. Andrzej Markowski, przewodniczący Rady Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. W szranki stanęło 168 śmiałków. Zwyciężyła uczennica VI LO w Radomiu Joanna Cheda. Drugie miejsce przypadło Agnieszce Jaworskiej z Kobylan, a trzecie Katarzynie Kwiecień z Radomia – z wykształcenia ekonomistkom. Wyróżnienia zdobyli: Katarzyna Własiuk, Izabela Mróz i Jakub Kapiak – cała trójka z Radomia.

– Ciekawa rzecz, że sporo osób miało kłopot z poprawnym napisaniem frazy „dziewczę z buzią w ciup, o włosach ciemnobłond”, a bardzo dużym wyzwaniem były słowa donżuan i bon vivant – mówi Ilona Michalska-Masiarz z Miejskiej Biblioteki Publicznej. To biblioteka



– Ten tekst był bardzo trudnym wyzwaniem – mówiła Joanna Cheda. Obok prof. Andrzej Markowski oraz zdobywczynie II i III miejsca

na czele z jej dyrektorką Anną Skubisz-Szymanowską była organizatorem konkursu. Zanim tam wręczono nagrody, prof. Markowski wygłosił wykład o słowach, które odchodzą i przychodzą. Jednym z tych rzeczowników, których

**GOŚĆ**  
pod patronatem „Gościa”

już nie używamy, jest binda. – Była to opaska zakładana na noc na wąsy w celu nadania im właściwego kształtu – wyjaśniał profesor. A słowa, które przychodzą? – Młodzież nie chodzi już na prywatki, za to organizuje domówki. Prywatki to takie eventy, które przestały być modowe.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Atleci na start



**RADOM, 17.09.2011. Mistrzostwa Mazowsza Służb Mundurowych w Sportach Siłowych. Do walizek przymierza się Rafał Przepiórka z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji KWP Radom**

Przedstawiciele służb mundurowych – policji, służby więziennej, straży miejskiej i straży pożarnej mogli pokazać się tym razem w roli siłaczy. W centrum Radomia obok kompleksu rekreacyjnego Aquapark prezentowali siłę swoich bicepsów, a gośćmi honorowymi imprezy byli znani strongmeni. Ważący trzy tony policyjny furgon mknął przeciągany na linie, oczywiście na czas. Było też wiele innych konkurencji, w tym wyciskanie sztangi na leżąco, przenoszenie na dystans walizek, każdej o wadze ponad 100 kg, tzw. spacer farmera. A to wszystko podczas I Otwartych Mistrzostw Mazowsza Służb Mundurowych w Sportach Siłowych. Aż chciałoby się powiedzieć – jeśli za nasze bezpieczeństwo odpowiadają tak silni mężczyźni, to nie mamy się czego bać.



## Uczcili społecznika



**Doceniając bezinteresowną pracę Kazimierza Napieraja na rzecz potrzebujących, w 2006 r. bp Zygmunta Zimowski wręczył mu statuetkę „Viventi Caritate”**

**KAZANÓW.** W ośrodku zdrowia została odsłonięta tablica upamiętniająca lekarza i wielkiego społecznika Kazimierza Napieraja. Wcześniej w miejscowym kościele sprawowana była Msza św. w jego intencji. Uczestniczyli w niej: rodzina zmarłego przed rokiem lekarza, parlamentarzysty, samorządowcy i licznie zgromadzeni wierni. Tablicę poświęcił proboszcz tutejszej parafii ks. kan. Czesław Błaszczkiewicz.

Kazimierz Napieraj założył w Kazanowie ośrodek zdrowia, a następnie zbudował dla niego siedzibę. Powołał klub Honorowych Dawców Krwi. Był też jednym z założycieli zespołu sportowego LKS Iłzanka Kazanów i Związku Gmin nad Iłzanką. W 2006 roku za bezinteresowną pracę na rzecz innych, wrażliwość na biedę i niedostatek został odznaczony nagrodą Funduszu im. Biskupa Jana Chrapka „Viventi Caritate” (Żyjącemu Miłością). **mk**

## Przed wielkim jubileuszem



**Kamień-pomnik w alei 600-lecia poświęcił proboszcz ks. Ireneusz Kosecki**

**ZAKRZEW.** W ramach przygotowań parafii św. Jana Chrzyciela do jubileuszu 600-lecia jej istnienia na wybudowanej ulicy, zwanej aleją 600-lecia stanął już trzeci kamień-pomnik. Będzie upamiętniał najważniejsze wydarzenia XVII wieku: świat – 1683 r., wiktoria wiedeńska; Polska – 1655 r.,

obrona Jasnej Góry; Zakrzew – 1612 r., drugi kościół drewniany. Kamień poświęcił proboszcz ks. Ireneusz Kosecki. W uroczystości połączonej z dziękczynieniem za tegoroczne plony licznie uczestniczyli zaproszeni goście, zastępy OSP, mieszkańcy gminy. **kp**

## Pozwolenie na lotnisko

**RADOM.** Grzegorz Kruszyński, prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego, wydał zezwolenie na założenie lotniska cywilnego użytku publicznego. Jest to jeden z najważniejszych dokumentów w prawie lotniczym, otwierający drogę do uruchomienia działalności. Kolejnym etapem powinno być uzyskanie od tegoż urzędu zezwolenia na zarządzanie lotniskiem. Miasto ma jeszcze tylko dwa lata na jego otwarcie. **mm**

## Ruszył nowy etap

**RADOM.** Rozpoczęły się prace remontowe w świątyni katedralnej, które potrwają dwa lata. Na zewnątrz będzie to odnawianie kolejnych części elewacji oraz dachu. Powstaną nowe schody wejściowe wraz z podjazdem.

Wewnątrz między innymi wymieniana będzie posadzka, a pod nią zostanie zamontowane nowoczesne ekologiczne ogrzewanie. Odnawiane będą kolejne witraże, w wieżach wymienione zostaną schody i elementy konstrukcyjne. **zn**



**Odwiarty przed katedrą mają umożliwić zamontowanie pompy ciepłej grzewczej**



**Wspólna modlitwa przed drugą, wrześnieją turą rozmów kwalifikacyjnych**

**SEMINARIUM.** Już za kilka dni nowy rok formacji na sześciu latach studiów rozpocznie 86 alumnów. Tym samym w stosunku do roku ubiegłego liczba kleryków w naszej Alma Mater zmalała o dziesięć. Ostatni rok przygotowań do święceń kapłańskich rozpocznie dziewięć diakonów. Jednocześnie wzrosła liczba alumnów pierwszego roku. Rok temu do seminarium zgłosiło się 14 alumnów, obecnie trzech więcej. – Nadal zdecydowana większość kandydatów pochodzi z miast – mówi rektor ks. Jarosław Wojtkun. **pt**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:  
[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

**AVE GOŚĆ RADOMSKI**

radom@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6  
TELEFON (48) 36 32 479  
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



Teraz czeka ich dużo pracy. **Chcą zreorganizować kursy przedmałżeńskie** w naszej diecezji.



ARCHIWUM DR

### Spotkanie doradców życia rodzinnego

## Nie można się poddać

Przyjechali z różnych parafii naszej diecezji. W kaplicy seminaryjnej Mszę św. sprawował ich duszpasterz ks. Sławomir Adamczyk

Po wakacyjnej przerwie w Wyszym Seminarium Duchownym spotkali się doradcy życia rodzinnego diecezji radomskiej. Wspominali „letnie leniuchowanie”. Podsumowali wakacyjne podróże, między innymi wspólne pielgrzymki organizowane przez Duszpasterstwo Rodzin do Kalisza, Lichenia oraz śladami papieża Benedykta XVI do Bawarii w Niemczech.

Po wakacjach wrócili do swoich zajęć. – Praca formacyjna Duszpasterstwa Rodzin w tym

roku wiąże się z przypadającą 30. rocznicą podpisania przez Jana Pawła II adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”. Wskazania tego dokumentu są ciągle aktualne: potrzeba aktywności duszpasterstwa małżeństw i rodzin wobec współczesnych zagrożeń, troska o jak najlepsze przygotowanie narzeczonych do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego, ochrona życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci – wyjaśnia ks. Sławomir

Adamczyk, duszpasterz rodzin diecezji radomskiej.

Uczestnicy spotkania z niepokojem przyjęli odrzucenie w Sejmie obywatelskiego projektu ustawy o całkowitej ochronie ludzkiego życia. – Mimo nieprzychylnych atmosfery dla obrońców życia nie można się poddawać ani zaprzestawać wysiłków zmierzających do całkowitej ochrony ludzkiego życia – mówi ks. Adamczyk.

W toku dalszych obrad doradcy wyrazili też swoje obawy

o trwałość małżeństw, które czasem zawierane są bez dobrego przygotowania, a główną uwagę zwraca się nie na istotę sakramentu, ale na zewnętrzną oprawę. Dlatego, jak podkreśla ks. Sławomir, doradcy życia rodzinnego podjęli się zadania reorganizacji przygotowania do małżeństwa w naszej diecezji. Dyskutowali również nad wykorzystywaniem środków audiowizualnych oraz nowoczesnych sposobów przedstawiania naturalnych metod planowania rodziny. **md**

■ R E K L A M A ■

## GÓZD. Szkoły na miarę przyszłości

W podradomskiej gminie Gózd dobiega realizacja projektu *Wyrównywanie poziomu edukacji na terenie gminy Gózd poprzez dostosowanie budynków i terenów Publicznego Gimnazjum i Publicznej Szkoły Podstawowej w Goździe do potrzeb XXI wieku*, który jest współfinansowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007–2013 *Infrastruktura służąca edukacji*. Przedsięwzięcie to obejmuje modernizację miejscowych publicznych placówek edukacyjnych oraz dostosowanie ich do współczesnych wymogów w zakresie kształcenia i efektywnej realizacji zadań oświatowych. Budżet przedsięwzięcia wynosi ok. 1 722 345 zł, z czego 85 proc. stanowi dofinansowanie ze środków unijnych.

Podjęte 2 czerwca 2009 r. działania zdecydowanie poprawiły stan techniczny, funkcjonalność i estetykę obiektów. W ramach projektu powstało nowe pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę nożną z nawierzchnią ze sztucznej trawy. Rozwiązanie to znacznie poprawia bezpieczeństwo uczniów. – *Jest to dla nas projekt kluczowy i bardzo innowacyjny, to dzięki niemu nasza szkoła realnie wchodzi w XXI wiek, więc bardzo cieszy fakt, że udaje nam się jemu sprostać* – cieszy się wójt Gozdu Adam Jabłoński.

Ocieplono i otynkowano elewacje Przedszkola, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, dzięki czemu znacznie spadną koszty ogrzewania placówek, jakie ponosi Gmina. Ponadto wyposażono pracownię komputerową i sale dydaktyczne w 24 zestawy komputerowe i 10 tablic interaktywnych. Łącząc je w jeden system, szkoła otrzymała narzędzie, które radykalnie zmieniło jakość pracy na zajęciach, bowiem w prosty i ciekawy sposób nauczyciel może przedstawić uczniom materiały multimedialne i w dowolnej chwili nanosić na nie własne uwagi. – *Już nie trzeba innych pomocy dydaktycznych, ponieważ tablica ta posiada programy zawierające nagrania i materiały do różnych przedmiotów szkolnych* – mówi Józef Drab, dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Goździe. Gimnazjum w ramach projektu otrzyma również windę zewnętrzną, która zapewni sprawne poruszanie się po trzypiętrowym budynku i ułatwi dostęp do wszystkich pomieszczeń, szczególnie osobom niepełnosprawnym, ale także innym uczniom oraz kadrze dydaktycznej.

Z przeprowadzonych zmian cieszą się rodzice, którzy zapatrują się z nadzieją na przyszłość swoich dzieci: – *Patrząc wstecz, nasza szkoła potrzebowała wielu zmian, wielu funduszy, obecnie mamy obiekt marzeń* – mówi jedna z mam trzecioklasisty. Dariusz Piątek, wicewojewoda mazowiecki, słowa uznania kieruje pod adresem wójta i Rady Gminy, którzy *potrafili pozyskać środki zewnętrzne dla tej inwestycji i zabezpieczyć wkład własny, pokazując, że „jeśli się chce, to można”*. Dzięki wspólnym wysiłkom wielu osób i instytucji udało się zrealizować projekt służący kształtowaniu młodych ludzi oraz rozwijający nasz region. Teraz możemy jedynie życzyć sobie, aby takich działań było jeszcze więcej, by coraz więcej osób mogło korzystać z możliwości, jakie daje nam XXI wiek.

## PARAFIALNA ŚWIETLICA „NAZARET” W SZYDŁOWCU.

**łatwiej tu przyjść,  
niż się z tym  
miejsцем pożegnać.**  
Wszystko za sprawą  
michalitki  
s. Magdaleny Rojek,  
sprawującej  
tu nad wszystkim  
pieczę od 10 lat.

tekst i zdjęcia

**KRYSTYNA PIOTROWSKA**

krystyna.piotrowskai@gosc.pl



# Skrzydlaty patron

**Hobby  
siostry  
to origami.**

**Tej  
trudnej  
sztuki  
uczy też  
swoich  
podopiecznych**

## Gofry i frytki

Wolontariusze przychodzą codziennie. Większość z nich, tak jak Agnieszka Grzęda, też kiedyś należała do grona podopiecznych świetlicy. Agnieszka chodzi do klasy maturalnej, chciałaby studiować budownictwo. Najczęściej przy odrabianiu lekcji pomagają przedmiotów ścisłych. – Zawsze chętnie tu wracam. Świetlica dała mi poczucie pewności siebie – mówi. Kolejna wolontariuszka to Magdalena Śliwińska. Jej syn od trzech lat przychodzi na zajęcia do świetlicy, a ona od tego czasu pomaga tu we wszystkim. Przemysław Zmuda też był podopiecznym świetlicy. – Przychodzę ze względu na siostrę, bo działa tu z takim poświęceniem dla innych. I ja na tyle, na ile mogę, jej pomagam – mówi. Jest absolwentem szkoły gastronomicznej i potrafi zrobić dla wszystkich najlepsze na świecie frytki i gofry. Wyjeżdża też z dziećmi jako opiekun na kolonie i wycieczki.

Maria Skalska pracuje jako katechetka w gimnazjum. W świetlicy jest raz w tygodniu, a w szkole organizuje grupę młodzieży chętną jak ona do pomocy w „Nazarecie”.

**S**iostra powiedziała kiedyś, że nigdy w życiu, nawet przez moment, nie żałowała, że została zakonnicą. To znaczy, że to, co robi, robi z serca. Siostra kocha dzieci – mówi Mieczysława Grzęda, która od początku istnienia świetlicy działa w niej jako wolontariuszka. Przychodziła tu trójka jej dzieci i ona z nimi, żeby pomagać przy robieniu kanapek i odrabianiu lekcji. Przy okazji miała swoje latorośle na oku. Dzieci już wyrosły ze świetlicy, a ona przychodzi nadal. Jak mówi, przyzwyczajenie zostało. No i pozostała wierna temu miejscu ze względu na siostrę Magdalę, która jak mało kto potrafi przyciągać ludzi i działa tu z takim poświęceniem dla innych.

## Przeznaczenie

Gdy siostra Magdalena Rojek przyszła do Szydłowca, od roku działała tu parafialna świetlica. Prowadził ją wtedy ks. Mirosław Kszczot. – Bardzo się ucieszyłam, że będę pracować z dziećmi, ponieważ nasz ojciec założyciel, bł. ks. Bronisław Markiewicz zajmował się dziećmi opuszczonymi i biednymi, a wyszukiwał zwłaszcza te, które najbardziej potrzebowały pomocy. Dość szybko zostałam opiekunem świetlicy – mówi siostra. Pochodzi ze Stalowej Woli, do zgromadzenia wstąpiła w Miejscu Piastowym. – Naszym zawołaniem jest „Któż jak Bóg”, a opiekunem i patronem św. Michał Archanioł i on mi tu pomaga – dodaje i pokazuje zawieszony na szyi medalion. Na rewersie jest wizerunek ojca założyciela oraz jego

relikwie, a także wizerunek sługi Bożej matki Anny Kaworek, która wspierała biedne dziewczęta potrzebujące pomocy materialnej i duchowej. – Teraz dzieci materialnie mają się nieraz bardzo dobrze. W domu jest wszystko, ale one potrzebują więcej opieki, przytulenia, pocieszenia, miłości i uwagi – wyjaśnia. Na potwierdzenie tych słów podchodzi do siostry dziewczynka zniecierpliwiona naszą rozmową i informuje, że jej młodsza siostrzyczka ma już półtora roku. Siostra obiecuje, że porozmawiają później.

## Siostra zbiera łyż

W świetlicy nie tylko można odrobić lekcje czy bawić się, ale także uczyć się różnych rzeczy praktycznych, np. wypiekania ciasteczek, sztuki origami, przy-

KRYSTYNA PIOTROWSKA

gotowywania ozdób i kartek świątecznych, a nawet sprzątaniami. No i jest tu zawsze siostra, która wysłucha, można się przy niej wypłakać, a ona na wszystko znajdzie jakąś radę. Ma jeszcze ten dar, że sama potrafi wyłowić tych podopiecznych, którzy są smutni i mają jakiś problem. Wtedy rozmawiają gdzieś na osobności, żeby dziecko było spokojne, a jednocześnie nie czuło się zagubione i osamotnione w swoim świecie. – Czasami robi źle – przyznaje siostra – ale trzeba wiedzieć, że to nie wynika tylko z jego winy, lecz ze środowiska, w którym przebywa. Znam każde dziecko i jego rodziców. Wiem, gdzie mieszkają, i z jakiego środowiska pochodzą.

Gdy kogoś długo nie widać w świetlicy, s. Magdalena idzie do niego do domu, rozmawia z rodzicami. Powód absencji jest czasem taki, że siostra każe się uczyć, a dziecko nie ma na to ochoty. W świetlicy odrabianie lekcji jest obowiązkowe i na szczęście większość uczniów chętnie poddaje się temu wymogowi, bo pod opieką wolontariuszy i siostry, która podobno najlepiej tłumaczy matematykę, szybko można nadrobić zaległości.



– Staramy się wychowywać dzieci w duchu chrześcijańskim i uczyć je szacunku do drugiego człowieka – zaznacza katechetka.

– Zawsze marzyłam, żeby pracować z dziećmi. Z początku byłam przedszkolanką, kilka lat później zaczęłam uczyć katechezy i robię to nadal w SP nr 1 w Szydłowcu. Po lekcjach o 13.00 przychodzę do świetlicy. Jestem tu tak długo, jak długo dzieci potrzebują mojej pomocy. A przychodzi, kto chce i kiedy chce. Bywa że jest i pięćdziesięcioro dzieci. Są w różnym wieku, ale przede wszystkim te od zerówki do drugiej klasy gimnazjum. Uczniowie trzeciej klasy gimnazjum przychodzą do nas jako wolontariusze – dopowiada s. Magdalena. Świetlica nawiązała również współpracę z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Wojsk Ochrony Pogranicza. Działa tam szkolne koło Caritas, a skupiona w nim młodzież pomaga w organizowaniu różnych imprez, przeprowadza konkursy i zabawy dla dzieci.

### tyżka dziegciu

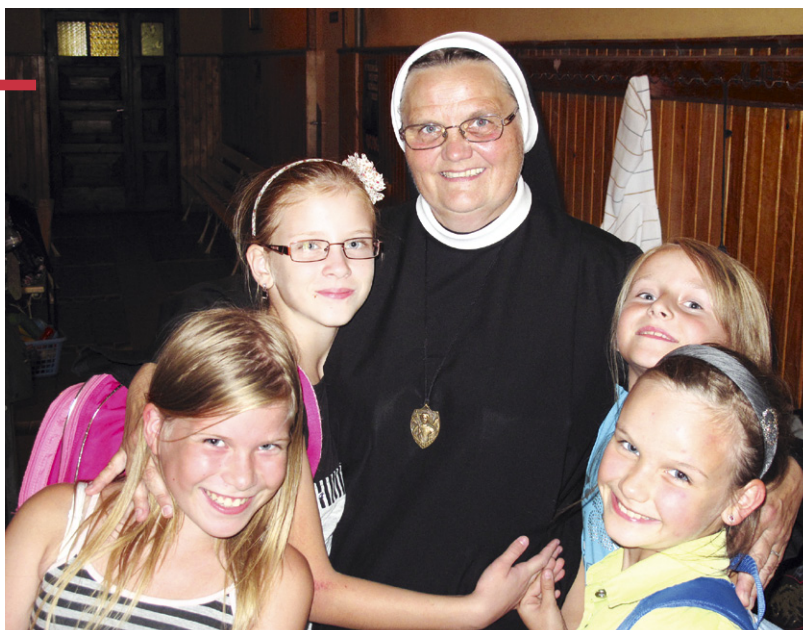
– Zdarzają się u nas różne historie, nie zawsze wesołe. Pewnego razu mimowolnie usłyszałam, że coś złego się wydarzyło. Chłopcy gdzieś tam byli i coś spsościli. Wzięłam ich na rozmowę. Trochę kręcili, ale okazało się, że poszli do sklepu i coś ukradli. Nie chciałam robić zamieszania, ale żeby dziecko wiedziało, że tak robić nie wolno, że to był zły czyn i trzeba go naprawić, udaliśmy się

do tego sklepu. Oni zostali na zewnątrz, ja poszłam porozmawiać z kierownikiem. Był zaskoczony, bo nikt kradzieży nie zauważył, ale było jasne, że sprawców trzeba jakoś ukarać, lecz bez wzywania policji. Winowajcy już nie mogli oddać tego, co wzięli, bo po prostu to zjedli, a pieniędzy też nie mieli, żeby zapłacić. Ustaliliśmy z kierownikiem, że pozamiatają parking przed skle-

pem. Chłopcy byli bardzo wystraszeni, przepraszali za swój czyn, a zleconą pracę wykonali sumiennie. Przeprócili też mnie i powiedzieli, że więcej tego już nie zrobią. Od tamtego wydarzenia minęło kilka lat. Jeden z chłopców przyszedł mi podziękować, że ta sprawa została tak załatwiona, bez policji, dyskretnie. Powiedział, że teraz nawet gdyby nie miał pieniędzy,

to woli się bez czegoś obejść, niż pomyśleć o kradzieży – wspomina siostra.

Opiekunem świetlicy „Nazaret” należącej do Parafialnego Zespołu Caritas jest ks. kan. Adam Radzimirski. Zaś wielkim jej przyjacielem burmistrz miasta Andrzej Jarzyński. Dzięki jego wsparciu dzieci mogą między innymi wyjeżdżać na kolonie. ■



**Dzieci czują, że siostra Magdalena Rojek bardzo je kocha**  
**POWYŻEJ:**  
**Na specjalne życzenie s. Magdaleny wolontariusze i podopieczni świetlicy pozwolili do wspólnej fotografii pod figurą Świętego Archanioła**

### Ma zawsze moją zgodę



**Ks. kan.**

**ADAM RADZIMIRSKI**

– Nasza Parafialna Świetlica „Nazaret” ma bardzo duże znaczenie dla dzieci, a te pochodzą

z różnych rodzin. Tu znajdują opiekę i serce, jest też dla nich przygotowywany posiłek. Dzieci integrują się między sobą i z s. Magdaleną. Angażują się w życie Kościoła, jeżdżą na pielgrzymki. W działalność świetlicy w różnoraki sposób włączają się też nasi parafianie. To bardzo pozytywne. Siostra jest wspaniałym pedagogiem i katechetką. Nasza współpraca układa się bardzo dobrze i siostra ma zawsze moją zgodę na wszystkie swoje inicjatywy.



## Wybory parlamentarne w naszej diecezji

## Wybrany „wlepiamy” mandaty

Chodzi o to, **by świadomie postawiony krzyżyk podkreślał, a nie skreślał kandydata.**

Za dwa tygodnie ruszymy do urn. Cztery lata temu w wyborach wzięło udział 53,8 proc. uprawnionych obywateli RP. Na terenie naszej diecezji było gorzej, bo głosowało 49,3 proc., choć w Radomiu było powyżej średniej – 58,3 proc. A czy pamiętamy tamte wyniki?

## Sięgnijmy w zakamarki pamięci

Niczym mantrę powtarzamy, że teren naszej diecezji obejmuje powiaty należące do trzech okręgów wyborczych: 10 (Piotrków Trybunalski), 17 (Radom) i 33 (Kielce) oraz dwie gminy w lubelskim okręgu nr 6. W każdym z nich wygrało Prawo i Sprawiedliwość, osiągając średnio wynik 40 proc. Drugie miejsce zajęła Platforma Obywatelska RP, oscylując między 25 a 30 proc. Trzecie miejsce przypadło Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, które otrzymało poparcie między 12 a 17 proc.

Nie znaczy to jednak, że wszędzie było tak samo, bo w powiatach opoczyńskim (okręg Piotrków Trybunalski) i lipskim (okręg Radom) Polskie Stronnictwo Ludowe wyprzedziło Platformę Obywatelską.

Patrząc na listy zwycięzców, kolejną prawidłowością było to, że wszędzie wygrywali kandydaci, którzy na swych listach byli jedynekami. Jedyneką PiS-u w okręgu kieleckim był Przemysław Gosiewski, wicepremier rządu Jarosława Kaczyńskiego, który zginął 10 kwietnia 2010 r. w katastrofie pod Smoleńskiem. Doceniany w swym regionie, mimo nieprzychylniej i często złośliwej krytyki wielu środowisk, uzyskał najlepszy indywidualny wynik – 138 405 głosów.

Ostatecznie w Sejmie znalazło się 34 posłów reprezentujących powiaty naszej diecezji: 15 z Prawa



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Duchowni nie startują w wyborach, ale jako pełnoprawni obywatele głosują. Na zdjęciu duszpasterze z opoczyńskiej kolegiaty św. Bartłomieja w kolejce po karty do głosowania na wyborach parlamentarnych w 2007 r.

i Sprawiedliwości, 11 z Platformy Obywatelskiej i po czterech z Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Lewicy i Demokratów.

## Sejmowe porządkowanie grup

Mijają cztery lata i znów rozpoczął się bój o sejmowe mandaty. W geografii wyborczej nic się nie zmieniło. Przypomnijmy. W Okręgu Wyborczym do Sejmu nr 10 (OKW Piotrków Trybunalski) z terenu naszej diecezji należą powiaty: opoczyński, radomszczański i tomaszowski. W Okręgu Wyborczym do Sejmu nr 17 (OKW Radom) z terenu naszej diecezji należą powiaty: białobrzeski, kozienicki, lipski, przysuski, radomski, szydłowiecki, zwolenński i miasto na prawach powiatu: Radom. W Okręgu Wyborczym do Sejmu nr 33 (OKW Kielce) z terenu naszej diecezji należą powiaty: konecki, skarżyski i starachowicki.

Mamy więc te same okręgi wyborcze co cztery lata temu i tyle samo mandatów do obsadzenia, a więc 34. Tym razem obok komitetów wyborczych PiS, PO, PSL i innych pojawiły się nowe. Są wśród nich Polska Jest Najważniejsza oraz Prawica. Oba nie dały rady zarejestrować komitetów w całym kraju, ale udało się im to w naszych okręgach.

Łącząc o 34 mandaty ubiega się 569 kandydatów, z czego 332

z pięciu wspomnianych komitetów wyborczych.

Wśród kandydatów są niemal wszyscy dotychczasowi parlamentarzyści, którzy stają do walki o reelekcję, a na swoich listach z reguły zajmują pierwsze miejsca. Co zrozumiałe, zmieniła się kielecka jedynka PiS. Jest nią Beata Kempa, była wiceminister sprawiedliwości, posłanka z Sycowa, związana do tej pory z okręgiem wrocławskim. Kandydatka padła ofiarą hakera, który podszywając się pod jej mejla, wysłał informację, jakoby zrezygnowała ze startu w wyborach.

I tutaj jeszcze jedna rzecz godna uwagi. Wśród dotychczasowych parlamentarzystów wszyscy startują z tych samych list wyborczych. Tak więc i Komitet Wyborczy Polska Jest Najważniejsza, i Komitet Wyborczy Prawica nie mają u nas na swych listach parlamentarzystów kończącej się kadencji Sejmu.

## Głosy przed głosowaniem

Miasta i wioski są zalepione plakatami wyborczymi. Wiele z nich po prostu szpeci ulice, bo na przykład nie oszczędzają ich tajemniczy „sympatycy”. Pozbawiają kandydatów oczu, wydłubują zęby... Inne znów wieszane są niezgodnie z prawem, bo plakatów nie wolno wieszać na słupach, gdzie zamontowane są znaki

drogowe, i w obrębie skrzyżowań. Fakt, że wiele plakatów wisi, łamiąc prawo lub szpecąc, spowodował Facebookową akcję: „Nie głosujcie na śmieciarzy!”.

Inna internetowa akcja zaistniała pod hasłem: „Nie głosujcie na jedynki!”. Zdaniem jej inicjatorów, „jedynek” swe miejsce zawdzięczają wpływom partii, a nie wyborcom. Nie do końca zgadzają się z tym radomskie „jedynek”. Marek Suski z Prawa i Sprawiedliwości uważa, że choć kolejność na listach wyborczych ustalają władze partii, to nie uwłaszcza to demokracji ani jej nie podważa, bo ostatecznie głos należy przecież do wyborcy. – Mamy wiele przykładów, że „jedynek” nie wchodzi – mówi. Z kolei zdaniem Ewy Kopacz z Platformy Obywatelskiej o tym, kto jest w Sejmie, decyduje naród, a nie koledzy konkurujący na liście. – Polacy są mądrym narodem. Jeśli ktoś jest wybitny, a nie jest „jedyneką”, na pewno oddadzą na niego głos – zapewnia. Natomiast Bożenna Pacholczak z Polskiego Stronnictwa Ludowego wyjaśnia, że w jej ugrupowaniu o miejscu na liście decydowała ilość głosów zebranych w poprzednich wyborach.

I jeszcze jeden głos wielu wyborców, już nie tylko wędrujący po internecie: kandydaci wiszą na słupach, jeżdżą na autobusach, a za mało widać ich ościobście. Więcej debat!

**Paweł Tarski**



Rocznica dziecięcego strajku

# W obronie katechety

60 lat temu – czasy, zdaje się, odległe, ale **problemy i pokusy wciąż aktualne.**

**P**ismo urzędowe, a w nim: „Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Oświaty w Busku Zdroju zwalnia księdza z dniem 1 września 1951 r. ze stanowiska nauczyciela religii w szkole podstawowej w Chmielniku.” Ciekawa rzecz, że nosi ono urzędową datę 17 września. Ale to detal, o który w czasach stalinowskich nikt nie dbał. Trwała walka o budowę nowego światłego społeczeństwa, w którym religijny zabobon powinien zniknąć. W tym nowym świecie katecheta mający wpływ na dzieci czy młodzież był zawadą, bolesnym kolcem, który przy byle okazji należało usunąć.

Pierwszą placówką po święceniach kapłańskich ks. Edwarda Materskiego była parafia w Chmielniku. – Proboszczem był ks. kan. Witold Rok. Od razu w pierwszej rozmowie powiedział, że wikariusze w przydzielonych im zadaniach, a tych miałem siedem, mają kierować się własną inicjatywą – mówi bp Materski.

Praca duszpasterska ks. Materskiego dla orędowników nowego



S. ANNA REZKO

ideowego porządku była problemem. Wzywano go do stosownych urzędów nawet wtedy, gdy w kościele organizował religijne akademie. Podpowiadano, by w klasie nie zdejmował krzyża, ale jedynie przewiesił go na boczną ścianę. – Moim zdaniem, będzie to miało przebieg bardziej spokojny, jeśli ksiądz prefekt do uczniów wytłumaczy. Bo dzieci mogą na czas modlitwy zwrócić się do krzyża wiszącego na bocznej ścianie. Dziwne jest, że krzyż wisi wśród portretów ludzi niewierzących – tłumaczył wikaremu kierownik szkoły. – Odpowiedziałem, że mnie to nie przeszkadza. Krzyży przewieszać

nie będę, bo Pan Jezus wisi! na krzyżu w nieciekawym towarzystwie – wspomina bp Edward.

Ostatecznie postanowiono, by niewygodnego katechetę zwolnić. – Było to 21 lub 22 września 1951 r. Rok szkolny był już w pełni rozpoczęty. Miałem dużo godzin katechezy. W czasie przerwy, o ile pamiętam, po drugiej lekcji, kierownik poprosił mnie do gabinetu i wręczył pismo zwalniające mnie z pracy w szkole. Powiedziałem, że teraz jeszcze jedną lekcję muszę mieć, bo dzieci czekają. Nie miałem

**Uczniowie ze swym katechetą. Wciąż pamiętają tamte wydarzenia i są dumni z tego, że stanęli w jego obronie**

jednak siły, by ogłosić im, że jestem zwolniony z pracy. Po dłuższej ciszy, przeplatanej kilku pieśniami, ogłosiłem, że nie mogę już ich uczyć religii. W klasie wybuchł płacz. Dotrwaliśmy do dzwonka i poszedłem do domu. Następnego dnia postanowilem udać się

do kurii. Po Mszy św. poszedłem na przystanek i stanąłem na rynku, czekając na autobus do Kielc. Nagle zobaczyłem maszerujących uczniów. Ustawionych czwórkami, bez żadnej opieki dorosłych. Szli w kierunku kościoła. W kolejne dni dzieci nie poszły do szkoły – opowiada bp Materski.

Napięcie rosło. Zwołano zebranie rodziców. Do Chmielnika przyjechali delegaci władz szkolnych. Czekali na nich rodzice, którzy śpiewali pieśń „My chcemy Boga”. Choć delegaci władz chcieli rozpocząć rozmowy, musieli jeszcze wysłuchać drugiej zwrotki i jej słów: „My chcemy Boga w książce, w szkole”. Dziecięcy strajk z okresu stalinowskiego zakończył się wygraną.

Pół wieku później bp Edward Materski przyjął Honorowe Obywatelstwo miasta Chmielnika. Przed szkołą odsłonięto kamienny głaz z wyrytym na nim napisem: „My chcemy Boga”.

**Ks. Zbigniew Niemirski**



S. ANNA REZKO

**Pamiętkowy kamień przed szkołą przypomina dziecięcy strajk sprzed 60 lat**



ARCHIWUM BP. EDWARDA MATERSKIEGO

**Ks. Edward Materski z uczniami w Chmielniku**



## zapowiedzi

## Świętowanie z Małą Tereską

Parafia pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Radomiu (ul. Wierzbicka 1) zaprasza na triduum przygotowujące do święta patronalnego. Codziennie Msza św. o 18.00, a po niej cykl spotkań ukazujących postać św. Teresy: **28 września** – św. Teresa – kobieta spełniona, **29 września** – św. Teresa – patronka misji, **30 września** – św. Teresa – nasza patronka, **1 października** – Apel ze św. Teresą.

## Konferencja o bp. Janie Chrapku

Biskup radomski, Prezydent Radomia i przyjaciele bp. Jana Chrapka zapraszają **30 września** do Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu (ul. Młyńska 23/25) na sesję naukową „Ślady biskupa Jana Chrapka”, zorganizowaną w 10. rocznicę jego tragicznej śmierci.

## Program:

10.00–10.15 – otwarcie sesji i powitanie gości przez bp. Henryka Tomasika;  
10.15–11.05 – panel dziennikarski pt. „Etos dziennikarski obecnie” z udziałem laureatów Nagrody „Ślad”: Ewy Czaczkowskiej, Grzegorza Polaka, Marka Zająca; moderator Barbara Czajkowska;  
11.05 – reportaże filmowy;  
11.25–11.45 – przerwa na kawę;  
11.45–12.30 – panel redakcyjny pt. „Misja i komercja w mediach” z udziałem laureatów Totusów medialnych: tygodnik „Gość Niedzielny”, Redakcja Programów Katolickich TVP, Redakcja Polskiego Radia „Familijna Jedynka”; moderator Piotr Gaweł;  
12.30–13.30 – panel menedżerski z udziałem osób, które opowiedzą o działalności redakcyjnej i organizatorskiej biskupa: redakcja „Powściągliwość i Praca” (Jan Dworak), Katolicka Agencja Informacyjna (Marcin Przciszewski), wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce (gen. gen. Sobczyk, Wachowski, Brochwicz), kuria biskupia w Radomiu (ks. inf. Stanisław Pindera), moderator o. Remigiusz Pollak SJ;



Bp Chrapka zginął 18 X 2001 r.

13.30–14.15 – obiad;  
14.15 – reportaże filmowy;  
14.45–15.30 – panel studencki z udziałem stypendystów Konkursu Akademickiego Biskupa Jana Chrapka; moderatorzy: prof. dr hab. Teresa Sasińska-Klas i ks. Dariusz Kowalczyk;  
15.30–15.45 – Zbigniew Nosowski: „Wizja społecznej roli Kościoła w »Listach pasterskich« biskupa Jana Chrapka”;  
15.45–16.45 – Jan Chrapka – człowiek i kapłan. Przed jakimi wyzwaniem stał człowiek na przełomie wieków i stoi teraz? Refleksje osobiste gości: ks. prymas Józef Kowalczyk, dr Juliusz Braun (prezes TVP), ks. kard. Kazimierz Nycz, dr Andrzej Drzycimski (b. rzecznik Lecha Wałęsy), o. Kazimierz Radzik (generał zakonu michalitów);  
16.45–17.00 – podsumowanie sesji  
17.30 – przejazd do katedry i złożenie wieńców na grobie biskupa;  
18.00 – Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem kard. Kazimierza Nycza (bazylika mniejsza św. Kazimierza, Radom, ul. Główna 16) ok. 19.30 – kolacja.

## Pielgrzymka Rodziny Różańcowej

W Sanktuarium NMP Królowej Różańca Świętego w Wysokim Kole w sobotę **1 października** odbędzie się IV Pielgrzymka Rodziny Różańcowej Diecezji Radomskiej.

## Program:

9.45 – odsłonięcie cudownego obrazu. Słowo moderatora Rodziny Różańcowej ks. Szymona Muchy;  
10.00 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Henryka Tomasika;

11.30 – Różaniec w intencji Ojczyzny;  
12.30 – konferencja „Ośrodek Kultu Matki Bożego Miłosierdzia w Radomiu” – ks. prał. Wiesław Taraska;  
14.00 – „Nie lękajcie się” – papieski koncert przygotowany z okazji beatyfikacji Jana Pawła II;  
14.45 – spotkanie informacyjne – moderator diecezjalny i redakcja miesięcznika „Różaniec”;  
15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego.  
Najpóźniej do 28 września należy zgłosić liczbę osób wybierających się na pielgrzymkę (tel.: 509 742 553, 48 48 621 51 35 bądź drogą elektroniczną: szymmuch@wp.pl).



Moderator Rodziny Różańcowej Diecezji Radomskiej, a zarazem kustosz sanktuarium w Wysokim Kole ks. Szymon Mucha zaprasza do udziału w pielgrzymce

## Warsztaty biblijne

Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II Diecezji Radomskiej zaprasza nauczycieli, katechetów, animatorów grup parafialnych, członków grup biblijnych oraz wszystkich zainteresowanych Pismem Świętym na warsztaty biblijne „Oblicza Bożej miłości w Ewangelii”. Odbędą się one **od 21 do 23 października** w Ośrodku Edukacyjno-Charytatywnym „Emaus” w Turnie. Uczestnicy będą mieli nie tylko możliwość spotkania z tekstami natchnionymi Biblii, ale również

sposobność pogłębienia swojej duchowości chrześcijańskiej oraz uczenia się sposobów radzenia sobie z emocjami. Warsztaty poprowadzą: ks. dr Jacek Kucharski – biblista i moderator diecezjalny Dzieła Biblijnego; dr Leszek Wianowski – teolog duchowości; mgr Aneta Lutomska – psycholog, trener – coach.  
Zgłoszenia do 10 października przyjmuje ks. Jacek Kucharski (tel.: 48 33 09 110, 500 099 198; lub pocztą elektroniczną e-mail: drjack@poczta.onet.pl. Więcej informacji na stronie: www.radom.biblista.pl.

## Wolontariusze poszukiwani

Szlachetna Paczka, ogólnopolska inicjatywa stowarzyszenia WIOSNA, szuka wolontariuszy. Twarzą akcji, która przebiega pod hasłem „Drużyna SuperW. Dołącz do EXTRAklasy wśród wolontariuszy” jest Jerzy Dudek. Kampania potrwa do połowy października. Więcej informacji na stronie www.szlachetnapaczka.pl oraz na blogu i profilu Mazowieckiej Szlachetnej Paczki na Facebook.com.

## Szczepionki dla seniorów

Władze Radomia przekazały Radomskiemu Szpitalowi Specjalistycznemu 80 tys. zł dotacji na zorganizowanie i przeprowadzenie nieodpłatnych szczepień ochronnych przeciwko grypie dla około 4 tys. mieszkańców Radomia, którzy ukończyli 65. rok życia. Szczepienia przeprowadzane są w Poradni Konsultacyjnej Szczepień z Punktem Szczepień Radomskiego Szpitala Specjalistycznego przy ul. Lekarskiej 4 od poniedziałku do piątku od 14.00 do 17.00. Osoby zgłaszające się do zaszczepienia powinny mieć przy sobie dowód osobisty. Dodatkowe informacje można uzyskać u konsultanta ds. szczepień lek. med. Stanisławy Szczepińskiej-Mazur (tel.: 48 36-15-470 lub 048 36-15-454) oraz w Referacie ds. Ochrony Zdrowia Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej (tel. 048 36-20-948).